

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/160505,Elzbieta-Jakimek-Zapart-IV-Zarząd-Główny-Zrzeszenia-WiN.html>
20.05.2024, 11:04

Elżbieta Jakimek-Zapart: IV Zarząd Główny Zrzeszenia WiN

W grypsie z celi śmierci płk Łukasz Ciepliński pisał do rodziny: „Pytam - czy ofiary nasze nie pójdą na marne, czy niespełnione sny powstaną z mogił...? Wierzę - nie pójdą, sny wstaną, syn zastąpi ojca, Ojczyzna niepodległość odzyska”.

Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” związany jest w sposób szczególny z IV Zarządem Głównym Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” – 1 marca 1951 r. w więzieniu mokotowskim wykonano wyrok śmierci na prezesie płk. Łukaszu Cieplińskim i jego najbliższych współpracownikach.

Po zmianie ustrojowej na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku można już było otwarcie żądać odkłamania czarnej legendy narosłej wokół Cieplińskiego i jego podkomendnych. Najważniejszym aktem moralnej rehabilitacji było unieważnienie w 1992 r. przez niezawisły sąd RP (Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego) wyroku wydanego przez Wojskowy Sąd Rejonowy w 1950 r. i uznanie, że czyny zarzucane skazanym były działalnością na rzecz niepodległego i suwerennego bytu państwa polskiego.

Dopełnieniem tej rehabilitacji stało się śledztwo S 41.2001.Zk w sprawie zabójstwa na członkach IV Zarządu Głównego WiN, prowadzone przez prokurator Lucynę Rączy w Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu IPN w Rzeszowie w latach 2001–2004. I chociaż w postanowieniu o umorzeniu śledztwa prok. Rączy nie użyła określenia „zbrodnia sądowa”, to postawiła tezę, że wyrok wydany w 1950 r. był aktem represji i że posłużono się wymiarem sprawiedliwości, by zlikwidować przeciwnika politycznego reprezentującego inną wizję państwa polskiego niż władza komunistyczna. Prokurator Rączy podjęła również próbę zidentyfikowania sprawców stosowania niedozwolonych metod śledczych wobec członków IV Zarządu Głównego WiN. Przesłuchała



Łukasz Ciepliński. Fot. z zasobu IPN

żyjących jeszcze wówczas funkcjonariuszy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego biorących udział w tamtym śledztwie. Nie zdołała jednak ustalić, kto znęcał się fizycznie i moralnie nad aresztowanymi oraz wymuszał na nich wyjaśnienia.

Służba wojskowa i działalność w konspiracji ZWZ/AK

Winni jesteście kolejnym pokoleniom przekazywanie pamięci o płk. Cieplińskim i jego podkomendnych z AK, a następnie współpracownikach z drugiej konspiracji niepodległościowej.

Łukasz Ciepliński urodził się 26 listopada 1913 r. w wielkopolskim Kwilczu jako siódme z ośmiorga dzieci Franciszka (właściciela piekarni i sklepu kolonialnego) oraz Marii z d. Kaczmarek. W 1929 r. zdał do Korpusu Kadetów nr 3 w Rawiczu, a po jego ukończeniu wstąpił do Szkoły Podchorążych Piechoty w Komorowie (k. Ostrowi Mazowieckiej). W listopadzie 1936 r. rozpoczął służbę w 62. pp w Bydgoszczy pod dowództwem ppłk. Kazimierza Heilmana-Rawicza; w tej jednostce od 1938 r. był dowódcą plutonu, a następnie kompanii przeciwpancernej.

We wrześniu 1939 r., za zatrzymanie jednego z niemieckich ataków w bitwie nad Bzurą poprzez osobiste kierowanie ogniem działka ppanc. Bofors kal. 37 mm i zniszczenie sześciu nieprzyjacielskich czołgów oraz dwóch wozów dowodzenia, został odznaczony na polu walki przez gen. Tadeusza Kutrzebę Orderem Virtuti Militari. Później walczył w obronie Warszawy, a po kapitulacji, jako adiutant ppłk. Heilmana-Rawicza, wraz z nim i dwoma innymi oficerami przedostał się w grudniu przez zieloną granicę do bazy „Romek” w Budapeszcie, gdzie przeszedł przeszkolenie konspiracyjne. 16 stycznia 1940 r., w drodze powrotnej do kraju, został zatrzymany w Baligrodzie przez policję ukraińską, która przekazała go Niemcom. Trafił do więzienia w Sanoku. W połowie kwietnia zbiegł z więzienia i pieszo przedostał się do Rzeszowa. Znając kontakty konspiracyjne wskazane w Budapeszcie, dotarł do Komendy Okręgu Kraków Związku Walki Zbrojnej i złożył raport z podróży.

Wiosną 1940 r. otrzymał nominację na komendanta Obwodu ZWZ Rzeszów, a rok później – po aresztowaniu przez gestapo mjr. Stanisława Ruśkiewicza „Floriana” – na inspektora rejonowego ZWZ Rzeszów. Przywiązywał dużą wagę do spraw informacji i propagandy: rozbudował referat prasowo-propagandowy o krypt. „Wedeta”, m.in. wydający gazetę „Na Posterunku”. Równie ważne były wywiad i dywersja. Spektakularnym sukcesem wywiadowczym inspektoratu stało się wykradzenie na początku 1941 r. na stacji kolejowej w Sędziszowie Małopolskim niemieckich map wojskowych ZSRS, świadczących o przygotowaniach III Rzeszy do wojny z Sowiecami. Informacje te przekazano aliantom. Kolejnym osiągnięciem były wysyłane na Zachód raporty na temat niemieckich prób z bronią V-2, prowadzonych na poligonie w Bliznej k. Pustkowa. Żołnierze dywersji z placówki AK Słocina, na rozkaz Cieplińskiego, zlikwidowali 25 maja 1944 r. gestapowców: szefa referatu ds. walki z polskim ruchem wolnościowym w Rzeszowie Friedricha Pottebauma i jego tłumacza Hansa Flaschka. W czasie akcji „Burza” Ciepliński

dowodził działaniami bojowymi Grupy Operacyjnej 24. Dywizji Piechoty AK.

Po zajęciu Rzeszowa przez Armię Czerwoną, tj. po 2 sierpnia 1944 r., NKWD i Smiersz intensywnie rozpracowywały struktury Podokręgu AK Rzeszów. Jego komendant, płk Kazimierz Putek „Zworny”, w sytuacji zagrożenia mianował Cieplińskiego swoim zastępcą. W związku z kolejnymi falami aresztowań Ciepliński przygotował akcję rozbicia więzienia na Zamku w Rzeszowie, gdzie przetrzymywano żołnierzy AK. Przeprowadził ją w nocy z 7 na 8 października 1944 r. – niestety bez powodzenia. Po rozwiązaniu AK zdał 1 marca 1945 r. komendę „Inspektoratu AK Rzeszów w likwidacji”, opuścił Rzeszów i zamieszkał w Krakowie. W połowie 1945 r. ożenił się z Jadwigą Sicińską (1908–1990). Wyjechał z żoną do Zabrza i zajął się prowadzeniem sklepu galanteryjnego. Zamieszkali przy ul. Wolność 279.

Działalność w Zrzeszeniu WiN

Jednocześnie angażował się w działalność kolejnych poakowskich organizacji niepodległościowych, takich jak „NIE”, Delegatura Sił Zbrojnych na Kraj, a w końcu Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”. Został prezesem Wydziału WiN Kraków. Po objęciu przez płk. Franciszka Niepokólczyckiego (1900–1974) prezesury II Zarządu Głównego WiN, od grudnia 1945 do końca 1946 r. był prezesem Obszaru Południowego, obejmującego Rzeszowszczyznę, Krakowskie i Górny Śląsk. Po aresztowaniu Niepokólczyckiego w październiku 1946 r. Ciepliński spotkał się w połowie listopada z nowym prezesem – III już Zarządu Głównego WiN – ppłk. Wincentym Kwiecińskim (1916–1984) w celu omówienia dalszych działań Zrzeszenia, w szczególności jego taktyki przedwyborczej. W wyniku kolejnej fali aresztowań III ZG przestał istnieć (po dwóch miesiącach działalności), a jego prezes 5 stycznia 1947 r. znalazł się w areszcie. Na spotkaniu w Krakowie 10 stycznia podjęto jednak decyzję o kontynuowaniu działalności konspiracyjnej, a kierowanie IV ZG WiN powierzono Cieplińskiemu.

Odtwarzając strukturę rozbitą aresztowaniami, nowy prezes zaczął od weryfikacji pracowników związanych z III ZG WiN i obsadził IV Zarząd współpracownikami z rzeszowskiej AK. Wiceprezesem został Adam Lazarowicz i jemu Ciepliński powierzył zadanie odbudowania zarządów obszarów. Wydział Informacji przejął Mieczysław Kawalec, Wydział Organizacyjny Ludwik Kubik, komórkę polityczną Józef Rzepka, propagandy Franciszek Błażej, za łączność zewnętrzną miał odpowiadać Józef Batory, a za łączność wewnętrzną i kancelarię Józef Szmid. Szefem Delegatury WiN za granicą został Józef Maciołek, a na swojego doradcę politycznego nowy prezes wyznaczył Karola Chmiela z Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Po sfałszowanych wyborach w styczniu 1947 r. i zmarginalizowaniu, a następnie rozbiciu jedynej jawnej opozycji, którą było PSL Stanisława Mikołajczyka, legły w gruzach wszystkie pierwotne założenia WiN o działaniu do momentu przeprowadzenia w Polsce w pełni wolnych i demokratycznych wyborów. Pozostało liczenie na wybuch konfliktu zbrojnego między ZSRS a Zachodem, dającego jedyną realną nadzieję na zmianę sytuacji

geopolitycznej powstałej w Europie po II wojnie światowej. W związku z tym Ciepłiński w ciągu kilku miesięcy uaktywnił – choć nie bez oddolnego oporu – wywiad polityczny i wojskowy, skierowany (zgodnie z życzeniami urzędnika ambasady USA płk. Waltera Pashleya) na wojska sowieckie w Polsce, oraz uruchomił nowe szlaki przerzutowe na Zachód. Dla swych działań uzyskał poparcie prymasa kard. Augusta Hlonda i metropolity krakowskiego kard. Adama Sapiehy. Jeden z listów pasterskich prymasa z 1947 r. był w części oparty na sprawozdaniach okresowych WiN, dotyczących sytuacji politycznej w Polsce. Jednocześnie podjęte zostały kroki zmierzające do konsolidacji sił opozycyjnych w kraju w ramach Polskiego Komitetu Politycznego. W jego skład mieli wejść przedstawiciele Polskiej Partii Socjalistycznej „Wolność, Równość, Niepodległość”, Stronnictwa Pracy, WiN i PSL. Aresztowania działaczy ostatecznie uniemożliwiły powstanie Polskiego Komitetu Politycznego.

Był to niewątpliwie najtrudniejszy okres w historii Zrzeszenia, przypadający na czas załamania się postaw większej części społeczeństwa. Po ogłoszeniu 22 lutego 1947 r. ustawy o amnestii kolejni członkowie WiN podejmowali decyzje o ujawnieniu się. Były one w jakiejś mierze pokłosiem rozmów prowadzonych na początku stycznia 1947 r. w więzieniu mokotowskim między przedstawicielami MBP a aresztowanymi: Kwiecińskim, jego zastępcą Kazimierzem Czarnockim oraz prezesem Okręgu WiN Białystok Marianem Świtalskim. Ich efektem było wystosowanie 29 stycznia odezwy do członków i żołnierzy WiN, wzywającej do ujawniania się. Pod wpływem tych informacji, mimo początkowej nieufności i oporu większości dowódców terenowych, część Win-owców podjęła decyzję o ujawnieniu struktur i ludzi oraz zachęcała podwładnych do skorzystania z możliwości „wyjścia z lasu” i rozpoczęcia – na co liczone – normalnego życia.

Fragment tekstu z numeru 9/2020 „Biuletynu IPN”

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)